

BM BHP EXPERT

Szkolenia wstępne
Szkolenia okresowe
Oceny ryzyka zawodowego
Szkolenia Ppoż
Nadzór nad zakładem pracy

Kursy zawodowe:
- operator wózka widłowego,
- pilarka mechaniczna,
- suwnice,
- operator koparko - ładowarki,
- elektryczne dozór + eksploatacja
- palacza

Współpraca z Urzędem
Dzielnicy Technicznej
w Włocławku

Współpraca z SEP
Kalisz

f /BHPelektro

Miłochowice 17, 56-300 Milicz ☎ **609 150 476**

Usługi elektryczne
instalacje elektryczne w budynkach, mieszkaniach
instalacje ogrodowe
instalacje oświetlenia
modernizacja instalacji
awarie

Miłosz Marciniak ☎ **663 395 802**
Milicz, ul. Nowowiejska 12/2

CZAS NA MILICZ!

Dwie w jednej

Pierwszy wtorek września 2021 – po kilku tygodniach przygotowaliśmy JESTEŚMY w powiecie milickim! Dziś witamy się z Czytelnikami z tego terenu pierwszym wydaniem Gazety Lokalnej MILICZ, które właśnie trzymacie w dłoniach.

Jak widzicie, wchodząc na nowy rynek, przybrałszy nietypową formę, niejako podwójną. Z jednej strony jest to bowiem GLM, a z drugiej GLK, czyli Gazeta Lokalna KROTOSZYŃ, która istnieje od 2012 roku. Postanowiliśmy bowiem, że – przynajmniej na razie – będziemy się drukować właśnie w takiej formie. Dzięki temu Czytelnicy milicy co wtorek przeczytają nie tylko o wydarzeniach ze swojego regionu, ale też dowiedzą się, co dzieje się w powiecie sąsiednim, czyli krotoszyńskim. Ten sam „pakiet” otrzymali Czytelnicy krotoszyńscy. Czy tak będzie zawsze? Czas pokaże. Życie nauczyło nas, że raczej nie należy głosić czegoś z użyciem słów „zawsze” bądź „nigdy”. Tak więc niczego nie wykluczamy. Wszak jeszcze pół roku temu nawet nie kielkowało nam w głowach, że puścimy w obieg taki produkt jak Gazeta Lokalna MILICZ, a tu proszę – OTO JEST! Oczywiście, dajemy sobie nieco czasu, by przekonać się, czy przyjęliśmy dobrą formę i trafną strategię. A potem, gdy stwierdzimy, że jest taka czy inna konieczność, będziemy się zmieniać. W zamierzeniach: na lepsze.

Dlaczego Milicz? To splot kilku czynników i niespodziewanych zdarzeń. Już po pierwszym rozeznaniu stwierdziliśmy, że warto podjąć wyzwanie. I choć Krotoszyń i Milicz są powiatowymi sąsiadami, to jednak powiat milicki to już województwo dolnośląskie (a nie wielkopolskie). Miło zatem będzie nam głosić, iż ukazujemy się w dwóch... wojewódz-

twach. O ileż to lepiej brzmi niż „w dwóch powiatach”, prawda?;) Poza tym to zupełnie inny teren od powiatu krotoszyńskiego. Nie gorszy, nie lepszy, po prostu INNY. Na pewno znacznie bardziej turystyczny, a to spory atut.

Dziś zatem debiutujemy na rynku milickim. Ale debiutujemy „gazetowo”, gdyż internetowo jesteśmy tam już od dwóch tygodni (przy okazji: zapraszamy na profil facebookowy Gazeta Lokalna MILICZ oraz na portal glokalna.pl). Ów debiut jednak nie oznacza, że raczkujemy na niwie dziennikarskiej, albowiem – jako się rzekło – na rynku krotoszyńskim działamy z powodzeniem już prawie dziesięć lat. W pierwszym kwartale przyszłego roku będziemy świętować nasze 10-lecie.

Co oznacza ów okrągły jubileusz? Całkiem sporo. Przede wszystkim to, iż nie jesteśmy żółtodziobami w tym, co robimy. I mam tutaj na myśli nie tylko materię dziennikarską, ale także marketingową. Wiemy bowiem, jak uszyć elastyczną kampanię reklamową na miarę Klienta. W przeciwnym razie nie zaufałoby nam kilkaset firm, z którymi regularnie współpracujemy. W dziennikarstwie zaś stawiamy przede wszystkim na rzetelność przekazów. To fundament, na którym budujemy naszą markę. Ponadto zorganizowaliśmy wiele akcji charytatywnych bądź im patronowaliśmy. Nie jesteśmy bowiem obojętni na ludzką krzywdę.

Długo by wymieniać aspekty, które są dla nas ważne, zasady, którymi się kierujemy, wartości, którym hołdujemy. Najlepiej będzie, jeśli sami, drodzy Czytelnicy, przekonacie się, jacy jesteśmy. Poczytajcie nas trochę, a niebawem z pewnością wyrobicie sobie zdanie o nas. I pamiętajcie – za nas nie trzeba płacić! Widzimy się co wtorek (z małymi wyjątkami).

ANDRZEJ KAMIŃSKI

**REDAKTOR NACZELNY GAZETY LOKALNEJ
KROTOSZYŃ I GAZETY LOKALNEJ MILICZ**

POWIAT

Wyzwania współczesnej oświaty

Kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Armii Krajowej w Miliczu odbyła się VI konferencja oświatowa dla nauczycieli i dyrektorów szkół. Głównym tematem było podsumowanie działalności oświaty w obliczu pandemii koronawirusa oraz poczynionych inwestycji. Rozmawiano także o wyzwaniach stojących przed współczesną oświatą i planach na nowy rok szkolny.

Spotkanie zainaugurowała Halina Góra, wicestarosta powiatu milickiego. Podziękowała wszystkim pracownikom oświaty za przybycie, zwłaszcza tym, którzy po raz pierwszy wzięli udział w konferencji, czyli rozpoczynającymi swoją ścieżkę nauczycielską. – Nie będzie przesadą, jeśli powiem, że witam całą naszą



nauczycielską rodzinę, gdyż wszyscy jesteśmy nauczycielami. Parę miesięcy temu rozpoczynaliśmy wakacje. Był to trudny czas w związku z pandemią – praca zdalna albo hybrydowa. Jesteśmy u progu nowego roku szkolnego. Przed państwem bardzo duże wyzwania, jeśli chodzi o zmiany listy lektur, prawa oświatowego czy podstawy programowej. Trudno jest na ten moment powie-

dzieć, jak ten rok będzie przebiegał. Życzę, by ten okres od 1 września do 23 czerwca był spokojny, bez zdalnego nauczania z uczniami w klasach. Przytoczę wam cytata Einsteina – „Wielkim kunsttem wykazuje się nauczyciel, który potrafi sprawić, że twórcze wyrażanie siebie i nabywanie wiedzy staje się źródłem radości” – oznajmiła H. Góra.

dokończenie na stronie 2

POTASZNA

Bogu na chwałę, ludziom na pożytek

28 sierpnia w miejscowości Potasznia (gmina Milicz) zorganizowano Święto Wsi z okazji 75-lecia miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. W trakcie tego wydarzenia poświęcono nowy sztandar jednostki. Był oczywiście czas na wspomnienia.

Przy okazji dokonano także uroczystego oddania do użytku nowo wyremontowanej drogi, prowadzącej do Joachimówki. – Mija 10 lat, odkąd otwieraliśmy drogę do Gądkowic. Dziś otwieramy drogę do Joachimówki. Dziękuję wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Chciałabym wyrazić wdzięczność także śp. Zenonowi Polańskiemu, mieszkańcowi Joachimówki. Panie Zenonie, prosimy, aby tam z nieba czuwać nad bezpieczeństwem użytkowników naszej nowej drogi – powiedziała radna Halina Smolińska, mieszkanka Potasznia.

Burmistrz Milicza wskazał, że jest to dopiero pierwszy etap modernizacji drogi, a kolejne przed nami. Podkreślił, że dla powodzenia wszelkich inwestycji konieczna jest dobra współpraca w samorządzie i wśród mieszkańców. – Będąc nieraz w Potasznia, byłem poddawany trudnej próbie odpowiedzi na pytanie o drogę. Były



wielkie oczekiwania i poczucie zniecierpliwienia. To przykład dobrej współpracy z powiatem milickim, a także z ludźmi wewnątrz gminy. Dziękuję radnym, którzy w ważnym momencie potrafią zagłosować – oznajmił Piotr Lech.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali starosta Sławomir Strzelecki, H. Smolińska, Łukasz Rokita – zastępca burmistrza, Karolina Polańska – soltys Potasznia.

Główna część uroczystości odbyła się na boisku przy remizie OSP. Poprowadziła ją Msza święta, którą odprawił ks. proboszcz Łukasz Przybyło z piękną oprawą muzyczną Milickiej Orkiestry Dętej. Potem rozpoczął się strażacki capstrzyk z poświęceniem nowego sztandaru. Symboliczne

gwoździe wbijali sponsorzy, którzy w ramach podziękowań otrzymali przygotowane suweniry. Goście przekazali strażakom życzenia i prezenty.

Przypomniano historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Potasznia. Początki jednostki datowane są na lipiec 1945 r. Tworzyła ją grupa mieszkańców w celu wzajemnej pomocy sąsiedzkiej. Założycielami byli Władysław Kowalski oraz Józef Konieczny. Pierwszy sztandar jednostka otrzymała w 1957 roku. W tym roku nastąpiła jego zmiana.

Po uroczystości wszyscy mogli spróbować przepysznej grochówki, a najmłodszy wyszaleli się na dmuchańcach. Była także okazja do wspólnego biesiadowania przy muzyce.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

POWIAT

Wyzwania współczesnej oświaty

dokończenie ze strony 1

Aleksandra Wencsek, kierownik Wydziału Oświaty, Promocji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Miliczu, w swojej prezentacji poruszyła problemy, z jakimi boryka się do dzisiaj oświata w związku z pandemią. Mówiła także o poczynionych inwestycjach w placówkach oświatowych. – *Wszyscy zaczęliśmy od niewiedzy. Poszukiwaliśmy różnych metod na zrealizowanie nauki zdalnej. Pojawiły się problemy – ile należy przekazać uczniom wiedzy i jak ich nie przeciążyć. Zastanawialiśmy się, ile czasu powinna trwać lekcja. Pojawiły się problemy techniczne w połączeniach internetowych czy platformach do nauczania w związku z ich przeciążeniem* – wyliczała A. Wencsek. Jak stwierdziła, nadal brakuje jasno określonego czasu pracy zdalnej nauczyciela. Zatarła się granica między pracą a życiem domowym, a dotyczy zarówno nauczycieli, jak i rodziców.

Sytuacja zmuszała, że pracownicy oświaty musieli często jednocześnie uczyć własne dzieci i realizować prace zdalną. Nierzadko brakowało odpowiednich narzędzi i szkoleń dla nauczycieli. Zauważono, że przedłużająca się izolacja uczniów od kontaktów z rówieśnikami pogarsza ich kondycję psychiczną. Model

pracy zdalnej z czasem zaczął ewoluować. Nauczyciele dostosowali się do nowych warunków pracy i przyjęto optymalny model liczby godzin lekcyjnych. Kluczowe były informacje od rodziców, którzy zwracali uwagę na nadmiar lub niedobór przekazywanych materiałów edukacyjnych. W pomoc szkołom i nauczycielom w organizacji nauczania zdalnego zaangażowały się władze gminy.

W ostatnim roku szkolnym w placówkach oświatowych z terenu gminy Milicz przeprowadzono szereg inwestycji, m. in. w Przedszkolu Samorządowym, Szkole Podstawowej nr 1 im. Mikołaja Kopernika, Szkole Podstawowej im. Juliusza Słowackiego w Sułowie czy Szkole Podstawowej we Wróblińcu.

Po wystąpieniu kierownik oświaty burmistrz Milicza wręczył nauczycielom akty nadania stopnia awansu zawodowego. Po sľubowaniu swoje nominacje otrzymały Dorota Kowalska, Katarzyna Andrzejewska, Elwira Patkowska, Aleksandra Loret, Kamila Grabińska, Jolanta Ławniczak, Danuta Źoldak i Małgorzata Glinka.

O wyzwaniach współczesnej oświaty, w kolejnym punkcie konferencji, opowiedział wóldarz gminy Milicz, Piotr

Lech. Wskazał, jak zmieniła się rzeczywistość ze względu na epidemię COVID-19. Zwrócił uwagę na kolejne problemy, z jakimi oświata musi się mierzyć, takie jak niż demograficzny, kondycja systemu pedagogicznego, kwestia naboru na stanowiska nauczycieli, poszanowanie czasu, wiedzy i nauki.

– *Kilka dni temu w przyplwywie rzadziej szczeroci przedstawiciele rządu powiedzieli, że Program 500+ nie działa – mówił P. Lech. – Został przyjęty jako prodemograficzny. Nie bardzo mnie to dziwi. Gdyby taki łatwy sposób dotacji 500 zł miał poprawić sytuację, to jest wiele krajów ogarniętych depopulacją, gdzie dają nie 500 zł, a 5 lub 50 tys. euro. Związek przyczynowo-skutkowy jest żaden. Problemem demograficznym nie da się zaprzeczyć, dotkna one również szkoły. Mamy w Polsce, według oficjalnych danych, niedobór nauczycieli. Jeśli chodzi o etaty, wahają się pomiędzy 13 a 15 tysięcy. Są to dane z kuratoriów, którym nie do końca wierzę. To oznacza, że w tym systemie zaczyna brakować ludzi do pracy. Widać to także w tej gminie. Będzie to miało negatywne konsekwencje – do tego zawodu mogą trafiać ludzie całkowicie przypadkowi. Przez 10 lat średnia wieku nauczycieli wzrosła o 5,5*

roku. To, co boli mnie najbardziej, to bezsensowne i żenujące obniżanie prestiżu nauczyciela. Pierwszy powód to pauperyzacja, to, co nie udało się w czasie strajku. Był on słuszny i w pełni uzasadniony. Nie udało się, ponieważ nie potrafiliście być solidarni i również z powodu nagonki medialnej. Tak samo jak z lekarzami-rezydentami. Była taka ilustracja lekarki, która pojechała ratować dzieci w Kenii. Miało to pokazać świetny status majątkowy. Słabnie pozycja nauczyciela w społeczności szkolnej. Kiedy ja byłem w szkole, to najsłabszą miał uczeń, z różnych względów. Teraz sytuacja radykalnie się zmienia. Dzisiaj dyrektor swoim działaniem powinien zawsze stać po stronie nauczyciela, kiedy ten nie łamie prawa.

Burmistrz zwrócił uwagę na to, iż na popularności zyskują różne ruchy czy koła paranaukowe. Jako przykład podał ruch antyszczepionkowy, który – jego zdaniem – podważa osiągnięcia naukowców z dziedziny medycyny. – *Przykładem są tu szczepienia. Każdy dzisiaj jest gotów podjąć dyskusję z profesorem, doktorem i wybitnymi specjalistami. Absolutnie rozumiem, że szwagier może mieć w rodzinie pozycję autorytetu. Jeździ po Europie, wie, jakie auto kupić, jak przekreślić licznik. Nie można tego szwagra uznać jednocześnie za specjalistę w dziedzinie wirusologii, mikrobiologii. Nagle uzyskali rangę wyroczni ludzie, których dawniej określano mianem nie-*

douczonech. I oni z podniesioną głową prowadzą agresywną polemikę z autorytetami. Mówią, że prof. Simon to wariat, że doktor Grzesiowski to oszust – zakomunikował P. Lech.

W dalszej części konferencji prof. Andrzej Lange wygłosił prelekcję „Zasadność szczepień”. Opowiedział o działaniu wirusa na organizm oraz o szczepionkach, które zapobiegają negatywnym skutkom choroby COVID-19. Objął, jak dbać o odporność organizmu, wskazując na aktywność ruchową, odpowiednią dietę czy odpoczynek.

Psycholog Bożena Ośko z PCEiPP wygłosiła wykład „Zrozumieć ucznia – wpływ sytuacji pandemicznej i związanej z nią izolacji na zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży”.

Następnie uczestnicy konferencji wysłuchali relacji wolontariuszy porządkujących polskie cmentarze na Ukrainie w ramach akcji „Mogile pradiada ocal od zapomnienia”. O wyprawie opowiedziała Krystyna Piosik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Miliczu oraz koordynatorka akcji prowadzonej przy wsparciu Fundacji Studio-Wschód. Po obejrzeniu filmu z pobytu wolontariuszy na Ukrainie wręczone zostały podziękowania.

Zwienieniem konferencji było szkolenie ze zmian w prawie oświatowym, prowadzone przez Renatę Tomczyk.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

Zespół Szkół
PROFESJA
dla Dorosłych

**NIEPUBLICZNE SZKOŁY
DLA DOROSŁYCH**

ZA DARMO lub z dużymi rabatami za frekwencję :)



BRANŻOWA SZKOŁA II STOPNIA

Wyszkolenie średnie w 2 lata.
Wolisz uczyć się 3 lata w LO
czy tylko 2 lata
w branżowej szkole II stopnia ?

MASZ WYBÓR:)

3 przedmioty ogólnokształcące
zamiast 11 w każdym semestrze !!!
TO JEST RÓŻNICA

**GDY CHCESZ
ZMIENIĆ ZAWÓD
TO W CIĄGU 3 LAT
ZDOBYWASZ
2 TYTUŁY
TECHNIKA :))**

63-700 KROTOSZYN UL. 2A OSADNICZA

www.szkolaprofesja.pl tel. +48 797 001 656



63-700 Krotoszyn
ul. Młyńska 29,
kom. **605 986 186**

Zaufanie Klientów to priorytet!

Firma Vernimil Krotoszyn od lipca 2016 roku prężnie działa na rynku wielkopolskim i dolnośląskim. Od początku działalności jej celem jest jak najlepsza jakość i zaufanie Klientów. Vernimil funkcjonuje jako dostawca lakierów do drewna marki Milesi, rozpuszczalników OFO, klejów Duocoll i Franklin, past Menzerna, a także papierów ściernych i asortymentu okołolakierniczego. Wraz z rozwojem przedsiębiorstwa do swojej oferty Vernimil dołożył także polskiego producenta lakierów i rozpuszczalników, firmę Togi. - Już od początku naszej działalności za cel postawiliśmy sobie współpracę z dostawcami, z którymi łączyć nas będzie jeden cel - dać naszym Klientom produkty odznaczające się możliwie najwyższą jakością. Chcieliśmy zaspokoić potrzeby naszych Partnerów także pod względem szybkich realizacji zleceń, jak również wsparcia technicznego. I to nam się udało! Przez ponad 5 lat udało nam się związać z ponad dwustoma firmami. To, z czego jestem najbardziej dumny to fakt, że nasi Klienci nie przechodzą do konkurencji, mimo iż często dostają korzystniejsze cenowo propozycje - oznajmia Wojciech Miller, właściciel firmy Vernimil.

Firma przykłada ogromną wagę do ogólnego zadowolenia Klientów. Niezwykle ceni sobie swoich głównych odbiorców, czyli osoby zajmujące się stolarstwem i lakiernictwem meblowym. Vernimil współpracuje z firmami, które swoją markę budowały na jakości i zaufaniu. Jak zapewnia właściciel, załoga jest w stanie dobrać swoim odbiorcom jak najbardziej zindywidualizowany asortyment lakierniczy. - Liczymy, że zdobędziemy w najbliższym czasie Państwa zaufanie i rozpoczniemy owocną współpracę. Jest tylko jedna osoba, która może zwolnić każdego w firmie z prezesem włącznie. To Klient, bo to on jest najważniejszy i chcemy, żebyście się właśnie tak czuli w naszym towarzystwie - stwierdza właściciel firmy Vernimil.

Przez pięć lat istnienia firma dynamicznie się rozwija. - Gdy zakładałem firmę nie przypuszczałem, że możemy dojść do tego etapu, na którym obecnie jesteśmy. A wiem już, że to nie koniec. Tylko w tym roku sprzedamy 300 ton naszych produktów, co jest wzrostem o 25 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym - chwali się Wojciech Miller. - To w dużej mierze zasługa naszych Klientów. Wielu z nich zaczynało w podobnym czasie. Zaczynali od zera, ale systematycznie rośli. A my rośliśmy razem z nimi - dodaje właściciel Vernimil Krotoszyn.

Najlepsze

- farby
- lakiery
- rozcieńczalniki (NITRO, ACETON)
- kleje
- pasty polerskie

dla branży stolarskiej!



Zapoznaj się z naszą ofertą na: www.vernimil.com

Zespół Szkół
PROFESJA
dla Dorosłych

**NIEPUBLICZNE SZKOŁY
DLA DOROSŁYCH**



ZA DARMO lub z dużymi rabatami za frekwencję :)

TECHNIKUM SYMULTANICZNE

Np. **TECHNIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH**
i kilkanaście innych kwalifikacji.

TECHNIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

jest niezbędny do ubiegania się o kwalifikacje
DIAGNOSTY SAMOCHODOWEGO.

**LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH**



**OPIEKUN
MEDYCZNY**
dodatkowe
uprawnienia
i umiejętności
Atrakcyjny zawód,
nowe zasady
wynagradzania

63-700 KROTOSZYN UL. 2A OSADNICZA

www.szkolaprofesja.pl tel. +48 797 001 656



BEZPIECZEŃSTWO PRACY ŁUKASZ RABENDA

OFERUJEMY:

Nadzór nad budowlami,
Instrukcje bezpiecznego wykonywania robót,
Przygotowanie dokumentów do odbioru,
Asysta przy odbiorach instytucji kontrolnych.

Kompleksowa obsługa, szkolenia i doradztwo w zakresie BHP.

tel. 608 677 636

NA DROGACH

Trzeźwy poranek



Wczesnym rankiem 28 sierpnia policjanci przeprowadzili na drogach powiatu milickiego akcję „Trzeźwy poranek”. W trakcie kilkugodzinnych działań sprawdzili stan trzeźwości aż 204 uczestników ruchu drogowego. Czoro kierujących było pod wpływem alkoholu.

Policyjna akcja skierowana była głównie na eliminowanie z ruchu drogowego kierowców znajdujących się pod wpływem alkoholu bądź środków odurzających. Podczas wzmoczonej kontroli sprawdzano również czy kierujący i pasażerowie zapinają pasy bezpieczeństwa i czy stosują siedziska do bezpiecznego przewożenia dzieci. Funkcjonariusze kontrolowali także stan techniczny pojazdów.

– Miliccy policjanci skontrolowali aż 204 kierowców samochodów osobowych i ciężarowych oraz rowerzystów. O godzinie 6.00 na rynku w Sułowie policjanci zatrzymali 33-letnią mieszkankę gminy Milicz, która kierowała samochodem osobowym marki Opel Astra, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie kobiety ponad pół promila alkoholu. Za-

trzymała jej prawo jazdy i uniemożliwiono dalszą jazdę, przekazując pojazd pod opiekę osoby przez nią wskazanej. Ponadto policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy kierowali rowerami, będąc pod wpływem alkoholu. Teraz poniosą konsekwencje popełnionych wykroczeń drogowych – informuje podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

Mundurowi zapowiadają, że podobne działania będą systematycznie prowadzone, by maksymalnie poprawić bezpieczeństwo na drogach powiatu milickiego.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów lub określonego ich rodzaju na okres nie krótszy niż 3 lata oraz świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 tysięcy złotych. Świadczenie pieniężne może być orzeczony nawet do kwoty 60 tysięcy złotych.

(FENIX)

CIESZKÓW

Nie zapomnimy!



1 września przy obelisku „W hołdzie poległym za Polskę” w Cieszkowie odbyła się uroczystość z okazji 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Przedstawiciele władz gminy, szkół, instytucji i stowarzyszeń złożyli symboliczne wiązanki kwiatów.

Przy obelisku spotkali się wójt Ignacy Miecznikowski i delegacje Rady Gminy Cieszków, Gminnego Centrum Kultury, Banku Spółdzielczego w Cieszkowie, miejscowego Przedszkola Publicznego, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Cieszkowskiej i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

CIESZKÓW / KROŚNICE

Dożynki to wielopokoleniowa tradycja

W ostatni weekend sierpnia w gminach Cieszków i Krośnice zorganizowano dożynki. Mieszkańcy licznie przybywali na uroczystości, by wspólnie się bawić, dzielić chlebem i podziękować za tegoroczne plony.

W sobotę mieszkańcy gminy Cieszków o godzinie 10.00 utworzyli korowód dożynkowy, który przeszedł przez miejscowości Badaszka, Zwierzyniec, Ujazd, by zakończyć przemarsz w Cieszkowie. Na stadionie sportowym odbyła się główna część święta plonów. Podczas mszy świętej przypomniano o wspólnej tradycji, wspólnocie i ważnej roli rolnika w historii i czasach współczesnych.

Oficjalnego otwarcia dożynek dokonali wójt Ignacy Miecznikowski oraz przewodniczący Rady Gminy Marcin Kruk. – Nasze święto ma chyba najdłuższą, najbardziej ciekawą tradycję. Chcemy podziękować rolnikom za ich całoroczny trud. Wiele zawodów może w przyszłości zaniknąć, ale rolnictwo zawsze będzie – podkreślił I. Miecznikowski.

Tradycyjnie, przy przyspiewkach zespołu ludowego, wręczono chleby dożynkowe oraz wieńce przedstawi-



cielom władz samorządowych i zaproszonym gościom. Podsumowano wystawę plodów rolnych z poszczególnych sołectw i wręczono nagrody autorom najbardziej oryginalnych ekspozycji. Rozstrzygnięto także konkurs plastyczny „Korowód dożynkowy”. Na scenie wystąpiły zespoły ludowe Boćki i Viatori z Pakosławia. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, do której przygrywał zespół Kusiernicze z Milicza.

W trakcie dożynek w Cieszkowie uruchomiony był punkt Narodowego Spisu Powszechnego, w którym ankietę wypełniło 70 osób. Władze gminy zachęcają mieszkańców do udziału w spisie, który zgodnie z ustawą o statystyce publicznej jest obowiązkowy.

Nazajutrz za plony dziękowano w gminie Krośnice. O godzinie 14.00 odprawiona została dziękczynna Msza święta w Kościele pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbe. Potem uczestnicy utworzyli korowód dożynkowy i przemarszerowali ulicami gminy na miejsce imprezy – przy Zespole Szkół Podstawowych. Przedstawiciele poszczególnych sołectw złożyli pod sceną przygotowane wieńce. Jak nakazuje tradycja, przedstawicielom władz samorządowych, instytucji i służbom mundurowym wręczono symboliczne chleby i wiązanki. Na scenie wystąpili Pierścicznianie, Tacy Nie Inni, kapela Twardograje, Halina Frackowiak i 4Mation.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



MATERIAŁ SPONSOROWANY

WYWIAD

Dwójka kończy z zadaniami domowymi



Rozmowa z nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 i Szkoły Muzycznej I st. w Miliczu, Dariuszem Duszyńskim.

- I jak jest? Jak mijają pierwsze dni na nowym stanowisku?

Dariusz Duszyński:

- Nieźle. Z nadzieją. I szansą na przywrócenie dwójce wielkości.

W czasie konkursu na dyrektora szkoły towarzyszył Panu bezprecedensowy hejt. Jak Pan sobie z tym radził?

- Jak widać, nieźle. Tym bardziej, że się tego spodziewałem, może nie w takiej sile, ale cały ten hejt mnie tylko wzmocnił i niesamowicie zmotywował.

Ale przeszłość pewnie nie będzie dawała o sobie zapomnieć i znajdą się z pewnością tacy, którzy będą o niej przypominać?

- No i dobrze, niech przypominają, bo to ważne i dla mnie, i dla innych, że człowiek dzięki sile woli, pracy, zaufaniu i wierze innych ludzi może się podnieść i że ma do tego prawo. Nieskromnie powiem, że daję temu świadectwo. A umiejętność wybaczenia, dar drugiej szansy i konieczność oceniania człowieka z całości dokonać, a nie perspektywy jednego czynu, jak również radzenie sobie z hejtem to założenia niejednej lekcji wychowawczej, tak potrzebnych w dzisiejszej szkole.

Czyli nie będzie to Panu przeszkadzać?

- Myślę, że może tylko pomagać. Skoro ministerstwo domaga się nauk Jana Pawła II w szkole, to bez cienia ironii przypominę jedną z jego myśli, według której przed prawem i sprawiedliwością zawsze kroczy miłosierdzie. I ja go doświadczyłem ze strony organów państwa i bardzo wielu ludzi.

To może teraz trochę inaczej, jak to się stało i dlaczego postanowił Pan startować w konkursie na dyrektora szkoły?

- Przede wszystkim sam nie miałbym tyle odwagi, żeby się na to zdecydować. Przekonały mnie osoby, które we mnie wierzą i doceniają moje kompetencje. Wygrałem konkurs stosunkiem głosów 8:4. To niemało, a mogłem śmiało zaznaczyć, że tylko 3 osoby w komisji reprezentowały burmistrza, który - nie ma co ukrywać - wierzy we mnie, zna moje możliwości, a powołanie milickiej dwójki leży mu na sercu.

Czyli poprzednia Pani dyrektor nie zapewniała powodzenia szkole?

- Pani Wybierała to wspaniała dyrektorka, co udowodniła przez 15 lat kierowania dwójką.

Więc dlaczego zmiana?

- Mogę mówić tylko za siebie. Dla oświaty idą ciężkie czasy. Rząd nie daje samorządom pieniędzy nawet na pokrycie całości wynagrodzeń nauczycieli. Tylko w zeszłym roku gmina Milicz musiała dołożyć do oświaty 21 mln zł, z których część można byłoby przeznaczyć na mieszkania, drogi i chodniki.

I Pan to zmienia?

- Nie, bo nie leży to w mojej kompetencji, ale po 15 latach zarządzania oświatą powiatową i gminną widzę sprawy oświaty szerzej. To duża zaleta przy zarządzaniu szkołą.

To w takim razie co chce Pan zmienić?

- Sposób zarządzania szkołą, jej kulturę organizacyjną. Po latach różnych doświadczeń mam na tyle odwagi, by powiedzieć: nie.

Komu?

- Bardziej czemu. Szaleństwu. Brakowi stabilizacji. Biurokracji. Poniżaniu nauczycieli i pracowników oświaty.

I w jaki sposób chce Pan z tym walczyć?

- Pytając na przykład o konkretną podstawę prawną zaleceń i wymagań. Nie wykonując bezmyślnie i pilnie prośb władz oświatowych. Upraszczając do minimum wymaganą biurokrację. Stosując zasadę, że co nie jest zabronione, jest dozwolone.

Wspomniał Pan o poniżaniu kadry pedagogicznej?

- Tak. To dzieje się na naszych oczach. A tylko wolny, doceniany, lubiący swoją pracę i miejsce pracy człowiek, tu nauczyciel, jest w stanie docenić wolność i wymiar drugiego człowieka, w tym wypadku ucznia. Nie da się zadekretować, że w szkole najważniejszy jest uczeń. Poniżany, zakompleksiony, odzierany z godności nauczyciel nigdy nie zapewni szkole sukcesu, a więc swoim uczniom. Nie będzie też wzorcem, a nie jest żadną tajemnicą, że główny proces nauczania i wychowania odbywa się poprzez naśladownictwo.

Najlepiej motywują pieniądze, ale nie od Pana zależą wynagrodzenia nauczycieli.

- Nie ode mnie i nie od gminy. Od rządu. Ministerstwo ma buzię pełną frazesów, stale mówi o wprowadzeniu nauk Jana Pawła II do szkół, a samo nie odrobiło zadania domowego i chyba nie przeczytało np. encykliki papieża Polaka o pracy. O społecznym wymiarze pracy, o godności pracy, o godziwym wynagrodzeniu, o pracy, która ma człowieka rozwijać i uszlachetniać. O pracy dalekiej od niewolnictwa, a jest nią nie tylko praca za darmo i dla samej pensji.

Ma Pan na to jakiś pomysł, żeby było inaczej?

- Chcę stosunki pracy oprzeć na zaufaniu i współpracy. Szkoła to nie folwark, gdzie jest pan, nadzorca i chłopcy do roboty, gdzie wszyscy siebie nawzajem oszukują. Takim folwarkiem był PRL, chociaż dzisiaj z ubolewaniem obserwuję, że wiele rzeczy wraca, a czasy temu sprzyjają.

To w takim razie konkretnie, co Pan robi, żeby w Pana szkole było inaczej?

- Mniej dyżurów, by nauczyciele mogli mieć przerwy dla siebie. Szacunek dla ich pracy, ograniczanie biurokracji, stworzenie życzliwej atmosfery i miejsca, w którym się lubi przebywać, na które ma się wpływ poprzez społeczny i kolegialny charakter zarządzania, a sprzyja temu struktura szkoły z jej organami i radą pedagogiczną na czele. Posiedzenia rady muszą być konkretne i merytoryczne, szanujące czas i zdrowie. Szacunek i docenianie wszelkiej aktywności i inicjatywy, nie tylko nauczycieli, ale uczniów i rodziców.

Więc jak polubić szkołę?

- Mieć na nią wpływ, a więc na to, co się w niej dzieje, ale i jak np. wygląda. Otrzymaliśmy środki na renowację korytarzy, zostało nam jeszcze drugie piętro. Są teraz piękne, jasne i wolne od wszystkiego, co było. Jak będą wyglądać, chciałbym, by zdecydowali uczniowie i nauczyciele. Przy pełnym szacunku dla każdej propozycji. Może i rodzice się w to włączą? Bardzo bym tego chciał. Wyzwolić kreatywność i chęć działania w każdym aspekcie życia szkoły.

Mówi Pan przede wszystkim o nauczycielach, a uczniowie? Co się dla nich zmieni?

- Mówiłem już o końcu folwarku, który oparty jest na oszukiwaniu, a nie ma w szkole większego oszustwa jak zadania domowe. W większości odrabiane niesamodzielnie albo spisywane przed lekcjami. Dwójka skończy z tradycyjnymi zadaniami domowymi. Koniec oszustwa i udawania. Uczeń ma przecież stałe zadanie domowe - musi się nauczyć.

To pełna rewolucja w szkole?

- Nie rewolucja, tylko zdrowy rozsądek, koniec hipokryzji i cwaniactwa.

Niektórzy obawiają się, że Pan jako humanista będzie daleki od sportu.

- Właśnie jako humanista jestem w pełni świadomy kulturotwórczych, społecznych, psychologiczno-terapeutycznych walorów sportu i rywalizacji sportowej. To najprostszy sposób budowania mocnych podstaw tożsamości grupy, a więc i szkoły. Zdziwią się zatem wszyscy ci, którzy uważają mnie za wroga sportu, bo nie widzą mnie na trybunach stadionów czy przed kanałami sportowymi telewizji. Przez lata wielkość dwójki to klasy sportowe i siatkówka, a ja chcę przywrócić dwójce właśnie tę wielkość.

A wychowanie patriotyczne?

- Nie ma tu miejsca na moje przemyślenia. Szkoda. Zatem w skrócie to szacunek dla państwowości, Konstytucji, wolnych sądów, wolnych mediów i wszystkich zdobyczy demokracji, to poszanowanie i prawa dla wszystkich, którzy chcą z nami mieszkać bez względu na wyznanie, poglądy, kolor skóry, płeć, poziom umysłowy czy orientację seksualną. To praca dla tego kraju bez względu, czy jest to sport, nauka, czy budowa społeczeństwa obywatelskiego. Tak to widzę również w kontekście pracy szkoły.

Jaka będzie jeszcze dwójka Duszyńskiego?

- Ja bym powiedział tak: Dwójka Duszyńskiego będzie dwójką wszystkich tych, którym jej dobro leży na sercu - setki nauczycieli, tysięcy uczniów i ich rodziców. Dwójka będzie szkołą otwartą w każdym możliwym znaczeniu. Inicjującą wydarzenia kulturalne, edukacyjne, społeczne i sportowe oraz włączającą się w życie miasta i gminy. Wolną od ideologii, ale nie od zdobyczy nauki. Galerią sztuki i twórczości, bo na co dzień zapominamy, jak wielki wymiar terapeutyczny ma aktywność artystyczna, to ona buduje naszą ludzką tożsamość; dzięki niej jesteśmy lepsi. A najbardziej chciałbym, żeby była miejscem, do którego codziennie chce się wracać.

Dziękuję za rozmowę i życzę pełnej realizacji zawodowych zamierzeń.

- Dziękuję.

ROZMAWIĄŁ (OLAF)

Będzie strefa – nie wszyscy są zadowoleni



FOT. Gmina Milicz

5 sierpnia na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Miliczu przegłosowano uchwałę ustanawiającą Strefę Płatnego Parkowania. To kolejny etap rewitalizacji miasta i uporządkowania ruchu na terenie Starego Miasta oraz Rynku. Wysokość opłat abonamentowych za parkingi wywołała jednak kontrowersje wśród mieszkańców. Strefa ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Obejmie ulice Wrocławską, Działkową, Trzebnicką (parking urzędu miejskiego), Piłsudskiego (parking ośrodka kultury), Krotoszyńską i Rynek.

Według władz Milicza coraz bardziej odczuwalny jest problem nadmiaru samochodów, szczególnie w przestrzeni miejskiej. Z danych z raportu Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Miliczu wynika, iż natężenie ruchu samochodowego rośnie średnio o 1000 aut osobowych. W 2016 r. ilość aktywnych samochodów osobowych wynosiła 23 885, w 2017 – 24842, w 2018 – 25 976, w 2019 – 26974, a w 2020 – 27804.

– Naszym celem jest poprawa jakości życia w Miliczu, a co za tym idzie – osiągnięcie zrównoważonej mobilności w mieście. Takie rozwiązania stosuje wiele miast nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Nie powinny one budzić kontrowersji, a raczej zrozumienia. W dobie zwiększonej ilości pojazdów, korzystania z nich na tak wielką skalę przeprowadzenie tego procesu to konieczność, przez którą musimy przebrnąć. Jeśli

opłata dla kogoś jest zbyt kłopotliwa, to warto rozważyć, choćby w obrębie miasta, zamianę samochodu na rower. Skorzystają z tego portfel oraz środowisko. Od początku moim celem było uporządkowanie miasta, ład u przestrzeni publicznej. Wygląd i wizerunek naszego otoczenia jest szczególnie ważny. Wiele osób widzi i docenia, jak Milicz się zmienia, pięknieje. Przed nami kolejny etap dbałości o nasze miasto – powiedział Piotr Lech, burmistrz Milicza.

Większa liczba aut poruszających się po ulicach wpływa negatywnie na jakość życia w mieście. Ruch samochodowy to spaliny i zanieczyszczenia, a coraz bardziej widać także, jak chodniki i ulice zamieniają się w miejsca parkingowe. Powoduje to dyskomfort i nie sprzyja uporządkowaniu przestrzeni publicznej. W pobliskich miejscowościach, takich jak Krotoszyn, Trzebnica czy Żmigród, wprowadzono strefy płatnego parkowania, do których mieszkańcy i przyjezdni się przyzwyczaili. Argumentem za takim rozwiązaniem jest zwiększenie rotacji pojazdów w miejscach, które służą załatwieniu konkretnych spraw, potrzeb czy zakupów. Na ten problem zwracali wielokrotnie uwagę miliccy przedsiębiorcy, którzy brak możliwości zaparkowania przed ich lokalami traktowali jako potencjalne zmniejszenie liczby klientów. Projekt wprowadzenia Strefy Płatnego Parkowania wskazuje także alternatywne miejsca postojowe bezpłatnego. Gmina Milicz nie poniesie kosztów związanych z ad-

ministrowaniem strefą, gdyż w drodze przetargu zostanie wyłoniony podmiot zewnętrzny, do którego będzie należało wyposażenie strefy w parkomaty, zapewnienie obsługi oraz kontrola.

Część radnych zwróciła uwagę, że wysokie opłaty abonamentowe wzbudzą duże niezadowolenie wśród mieszkańców. – Żadne argumenty nie przekonały radnych burmistrza do przyjęcia propozycji radnych opozycyjnych, by wprowadzona uchwała była jak najmniej dotkliwa dla mieszkańców naszego miasta – czytamy w oświadczeniu radnej Doroty Folmer, opublikowanym w mediach społecznościowych. – Radni klubu „Ziemia Milicka” uważają, że „strefy parkowania to nie są letnie garaże dla mieszkańców”, „jak my wybudowaliśmy sobie garaże, to niech oni płacą abonament”, „wszystkie miasta mają płatne parkingi”, „nigdzie nie ma zwolnienia z opłaty przez pierwsze 15 minut” etc. Tak jak pisałam wcześniej, na to też zwróciłam uwagę na sesji – mieszkańców naszego miasta burmistrz i jego radni opodatkowali wysokimi abonamentami w strefie płatnego parkowania w wysokości 900,00 zł, 1920,00 zł i 3000,00 zł. To, że obniżyli stawki opłat i za pierwszą godzinę parkowania kierowcy zapłacą „tylko” (w ich przekonaniu) 2 zł, w mojej ocenie wywoła wśród wielu mieszkańców niezadowolenie. Propozycja, którą przedstawiłam na sesji, by zwolnić z opłaty postojowej z pierwszych 15 lub 30 minut tych, którzy są

klientami sklepów w Rynku, aby w ten sposób pomóc lokalnym właścicielom sklepów, których działalność przejmują powoli markety, oraz mieszkańcom, którzy zatrzymują się tylko na chwilę – spotkało się z reakcją, że „jest to pomysł nie do zrealizowania”, „nigdzie nie ma zwolnień z opłat”, „naszym zadaniem jest skuteczne egzekwowanie”. Wniosek o zwolnienie z opłat parkowania w strefie obok Urzędu Gminy

i Ośrodka Kultury upadł i nie przeszedł głosami radnych burmistrza. No cóż... nie pozostaje nam nic innego, jak realizować pomysły lokalnej władzy według zasady „płaćcie i płacicie”... Taką mamy władzę i takich mamy radnych, jakich sobie wybraliśmy – zakomunikowała D. Folmer.

Za przyjęciem uchwały zagłosowało 13 radnych, pięcioro było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

Stawki opłat za parkowanie w strefie

1) Bilet parkingowy:

- za pierwszą godzinę parkowania – 2,00 zł
- za drugą godzinę parkowania – 2,40 zł
- za trzecią godzinę parkowania – 2,80 zł
- za czwartą i każdą następną godzinę parkowania – 2,00 zł.

2) Opłaty abonamentowe:

a) dla mieszkańców ze stałym lub czasowym zameldowaniem przy ulicy objętej strefą:

- abonament miesięczny – 80,00 zł
- abonament 12-miesięczny – 900,00 zł
- b) dla pozostałych użytkowników parkingów:
- abonament miesięczny – 160,00 zł
- abonament 12-miesięczny – 1920,00 zł

c) za zastrzeżone stanowisko postojowe na prawach wyłączności (tzw. koperta):

- abonament miesięczny – 300,00 zł
- abonament 6-miesięczny – 1500,00 zł
- abonament 12-miesięczny 3000,00 zł

d) dla pojazdów osób niepełnosprawnych, posiadających uprawnienia wynikające z odrębnych przepisów, legitymujących się kartą parkingową, potwierdzającą to uprawnienie:

- abonament miesięczny – 20,00 zł
- abonament 12-miesięczny – 200,00 zł.

Na stawkę zerową za parkowanie mogą liczyć:

1) Pojazdy osób niepełnosprawnych, posiadających uprawnienia wynikające z odrębnych przepisów, legitymujących się kartą parkingową, potwierdzającą to uprawnienie, na wyznaczonych miejscach postojowych.

2) Oznakowane pojazdy służb miejskich podczas wykonywania obowiązków służbowych, w szczególności pogotowia gazowego, energetycznego, wodno-kanalizacyjnego, służby zdrowia.

3) Pojazdy wymienione w art. 13 ust. 3 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2020r. poz. 470 ze zm.).

Postój pojazdów samochodowych w strefie będzie płatny w dni robocze z wyjątkiem 2 maja, 24 grudnia i 31 grudnia:

- od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-18.00 z zastrzeżeniem pkt. 2
- w dni targowe robocze przy w strefie przy ul. Działkowej w godzinach 07.00-13.00.

Jak uiścimy opłatę za parkowanie w strefie?

Podstawową formą będzie wykupienie biletu parkingowego w parkomacie na następujących zasadach:

- a) minimalny opłacony czas parkowania w strefie wynosi 1 godzinę
- b) wykupienie biletu parkingowego w parkomacie następuje przy użyciu monet o nominałach 5 zł, 2 zł, 1 zł, 50 gr, 20 gr, 10 gr.
- c) opłacenie czasu parkowania następuje proporcjonalnie do wartości użytych monet
- d) wykupienie biletu parkingowego następuje przy użyciu karty płatniczej lub urządzenia mobilnego.

Poza tym można wykupić abonament; indywidualne zezwolenie, tj. za zastrzeżone stanowisko postojowe na prawach wyłączności – tzw. kopertę; bilet parkingowy u obsługi strefy w przypadku awarii parkomatu.

MATERIAŁ SPONSOROWANY

POWIAT MILICKI

Inwestycje drogowe idą pełną parą!



2 września w Miliczu miało miejsce uroczyste otwarcie zmodernizowanej drogi powiatowej na odcinku od skrzyżowania z ul. Powstańców Wielkopolskich do miejscowości Wałkowa. Starostwo Powiatowe zapowiada, że w najbliższych miesiącach należy spodziewać się kolejnych inwestycji drogowych.

Modernizację przeprowadzono na odcinku drogi o długości 1,540 km. Naprawiono nawierzchnię jezdni, kładąc nakładkę z betonu asfaltowego, wyrównano istniejącą nawierzchnię, wyremontowano zjazdy i pobocza. Celem inwestycji była poprawa złego stanu technicznego drogi, który negatywnie wpływał na ruch pojazdów. Poza tym dzięki remontowi drogi zmniejszył się poziom hałasu oraz zanieczyszczeń środowiska naturalnego.

Inwestycja kosztowała ok. 598 tysięcy złotych. W kosztach partycypowały również Gmina Milicz (ponad 206 tys. zł) oraz Nadleśnictwo Milicz (ponad 184 tys. zł). Jak informuje starostwo, to nie koniec inwestycji drogowych w tym roku. We wrześniu oraz w październiku zostaną wyremontowane jeszcze trzy drogi powiatowe.

Do 30 września do użytku ma zostać oddana droga na odcinku Wziąchowo Wielkie - Gądkowice (dojazdy do gruntów rolnych). Tam nałożona zostanie nowa nakładka asfaltowa. Koszt inwestycji wyniesie ponad 425 tys. zł. Powiatowi Milickiemu udało się pozyskać dofinansowanie na realizację tego zadania w wysokości 155 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego ze środków Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych oraz ponad 135 tys. zł od Gminy Milicz.

W tym samym terminie ma zakończyć się inwestycja na odcinku od końca obszaru zabudowanego w miejscowości Cieszków do skrzyżowania z drogami powiatowymi. Łączna długość remontowanej drogi to 1,767 km. Całkowity koszt wyniesie ok. 628 tys. zł. W realizacji tej inwestycji pomoże gmina Cieszków, przekazując 300 tys. zł.

Do końca października zaplanowane jest wyremontowanie drogi powiatowej na odcinku za skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 439 w miejscowości Sułów, do granicy powiatu w miejscowości Gruszczyca. Modernizowany będzie odcinek o długości 3,550 km. Koszt inwestycji to ponad milion złotych. Na jej realizację samorząd powiatowy otrzyma 613 805,40 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Ponadto 300 tys. zł przekaże firma Tarczyński S.A, natomiast Gmina Milicz – ponad 151 tys. zł.

W tym roku Starostwo Powiatowe w Miliczu pozyskało wiele środków z programów rządowych na inwestycje drogowe. Można wymienić choćby maksymalny, możliwy do osiągnięcia poziom dofinansowania do 400 tys. zł - z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w zakresie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przejściach dla pieszych - na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wielkopolskich, Tadeusza Kościuszki i Poprzecznej.

Uspokojenie ruchu drogowego ma nastąpić poprzez wykonanie przejść dla pieszych i stref oczekiwania, położenie nawierzchni jezdni po 100 m z każdej strony, przebudowę i budowę chodników w obszarze przejść dla pieszych. Ponadto wykonane zostanie oznakowanie poziome oraz oświetlenie czterema lampami solarnymi. Ta inwestycja ma być zrealizowana do października przyszłego roku. Całkowity koszt przewiduje się na 760 tys. zł.

W drugiej edycji naboru uzupełniającego powiat pozyskał dofinansowanie w wysokości do 200 tys. zł (całkowity przewidywany koszt - 350 tys. zł) na przebudowę, z podobnym zakresem prac, skrzyżowania ulic Powstańców Wielkopolskich i Dąbrowskiego. Zadanie ma zostać zrealizowane do października 2022 roku.

Na przyszły rok Powiat Milicki planuje wiele innych inwestycji drogowych. Dlatego też złożył odpowiednie wnioski o dotacje z programów rządowych.

Dzięki środkom uzyskanym z Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych powiat zrealizowałby zadania, gdzie wkład własny powiatu wyniósłby 5 procent. Blisko 9 mln zł kosztowałyby modernizacja drogi powiatowej na odcinku od drogi krajowej nr 15 (Lasowice) do miejscowości Łazy Wielkie wraz z budową chodnika. Kwota dofinansowania wyniosłaby 8,265 mln zł. 4,6 mln zł to przewidywany koszt modernizacji ul. Powstańców Wielkopolskich na odcinku od ul. Trzebnickiej do ul. Składowej. Dofinansowanie wyniosłoby 4,37 mln zł. Trzecie zadanie na które Powiat Milicki złożył wniosek, to remont dwóch dróg powiatowych: droga powiatowa nr 1421 D na odcinku 1,1 km i droga nr 1422 D przez wieś Ujazd. Przewidywany koszt inwestycji wyniósłby 2,933 mln zł, w tym dofinansowanie 2,786 mln zł.

Powiat Milicki złożył także dwa wnioski o dotacje do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, które czekają jeszcze na rozpatrzenie. Pierwszy dotyczy remontu drogi na odcinku Słaczno-Poradów. Wartość inwestycji szacuje się na ponad 6 mln zł. Drugi wniosek dotyczy prac remontowych na odcinku od miejscowości Borzynowo do Starej Huty. Przewidywany koszt tego zadania to 1,489 mln zł.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



MILICZ

W rocznicę porozumień sierpniowych



31 sierpnia przy skwerze Stanisława Jacha w Miliczu miała miejsce uroczystość z okazji Dnia Solidarności i Wolności – 41. rocznicy porozumień sierpniowych. Wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele władz samorządowych, szkół, związku zawodowego NSZZ „Solidarność” i mieszkańców.

Dzień Solidarności i Wolności to polskie święto państwowe, obchodzone co roku 31 sierpnia w rocznicę porozumień sierpniowych, ustanowione w celu upamiętnienia historycznego zrywu Polaków do wolności i niepodległości z 1980, który zapoczątkował proces upadku komuni-

zmu i wyzwolenia narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

31 sierpnia 1980 przedstawiciele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego podpisali z przedstawicielami ówczesnej władzy komunistycznej porozumienie kończące akcje strajkowe w zakładach pracy, które wybuchły na terenie całego kraju. W 28 województwach strajkowało 700 zakładów i ponad 700 tysięcy pracowników, m. in. komunikacja miejska w 13 miastach. Dzięki zawartej umowie powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” – pierwsza tego typu legalna organizacja w całym Układzie Warszawskim.

(FENIX)

Z POLICJI

Bezpieczeństwo przed pierwszym dzwonkiem

Przed rozpoczęciem roku szkolnego 2021/2022 policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Miliczu przeprowadzili kontrolę oznakowania pionowego i poziomego dróg w pobliżu placówek oświatowych na terenie powiatu.

Funkcjonariusze spisali zauważone usterki i braki w oznakowaniu – informacje o uchybieniach niezwłocznie przekazano zarządcom poszczególnych dróg. Rutynowe kontrole stanu oznakowania dróg przy szkołach i przedszkolach będą

przeprowadzane przez policjantów przez cały rok szkolny.

Osoby, które w tych miejscach zauważą jakiegokolwiek usterki i braki w oznakowaniu dróg publicznych, proszone są o przekazywanie takich informacji do zarządców poszczególnych dróg – odpowiedzialnych za ich utrzymanie w należytym stanie, w celu szybkiego wyeliminowania zaistniałych uchybień. Ewentualne spostrzeżenia można także przekazywać telefonicznie kierownikowi Ogniwa Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Miliczu – tel. 47 87 212 18. (FENIX)



FOT: KPP Milicz

CIESZKÓW

Rodzinna zabawa przy dobrej pogodzie

W niedzielę, 22 sierpnia, na placu Gminnego Ośrodka Kultury w Cieszkowie zorganizowano piknik rodzinny. Dla dzieci przygotowano szereg atrakcji.

Każdemu dziecku przy wejściu wręczano drobne upominki oraz paczki i talon na lody. Maluchy mogły wyszaleć się na dmuchanym zamku czy zjeżdżalni albo pomalować sobie twarz.

Atrakcje dla dzieci, łączące spryt i pomysłowość z dobrą zabawą, zapewnił DJ Kaczorowski z Sulmierzyc. Wszyscy uczestnicy imprezy, zwłaszcza ci najmłodsi, znakomicie się bawili. (FENIX)



Pożegnanie

A T A

MIEJSCE:
TEREN
KAPIELISKA
KARŁÓW

11 WRZEŚNIA 2021

16:00	WOJCIECH CIEŚLIK - KONCERT AKORDEONOWY	
16:30	WYSTĘP PRZEDSZKOLAKÓW Z PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W MILICZU	
17:15	WYSTĘP STUDIA TAŃCA KLASYCZNEGO SOFIJA	
17:30	WYSTĘP AKADEMII TAŃCA JASKIER	
17:45	KONCERT SZKOŁY MUZYCZNEJ I STOPNIA W MILICZU	
18:00	POWER OF COLOUR WSPÓLNIE TAŃCZYMY TANIEC JERUSALEMA I RZUCAMY PROSZKAMI HOLI	
18:30	KONCERT ZESPOŁU NIEPOKORNI	
19:15	KONCERT ZESPOŁU TACY NIE INNI	
20:00	KONCERT ZESPOŁU BLUE STAJENKA	

CIESZKÓW

Złot miłośników stalowych rumaków

W przedostatni weekend sierpnia w Cieszkowie odbył się XXXIII Złot Motocykli Ciężkich i Weteranów, organizowany przez klub motocyklowy OLDTIMERS. Przez wiele lat impreza gościła w Krotoszynie, lecz z powodów logistycznych organizatorzy postanowili, że tym razem terenem zlotu będzie stadion miejski w Cieszkowie. Tradycyjnie zorganizowano paradę maszyn po okolicznych miejscowościach i ulicach gminy.

Uczestnicy zlotu przybyli do Cieszkowa już w piątkowe popołudnie. Wieczorem na scenie zagrała dla nich Podróbka – zespół rockowy z Gorzowa Wlkp. Następnego dnia mieszkańcy mogli podziwiać imponującą paradę motocykli ulicami Cieszkowa i okolicznych wsi. Potem stalowe maszyny zaprezentowano szerokiej publiczności na terenie przed stadionem miejskim. Każdy mógł obejrzyć z bliska pojazdy.

Tradycyjnie dokonano wyboru najładniejszej maszyny zlotu. W tym roku pamiątkowy puchar zgarnął właściciel motocykla DKW 125 z 1938 roku. Zwycięzcę głosowania nagrodę wręczył osobiście Ignacy Miecznikowski – wójt gminy Cieszków.

Na terenie zlotu przeprowadzono konkurencje sprawnościowe – słalom solo, koszem, wolna jazda, przyciąganie liny czy obracanie opony ciągnikowych. Zwieńczeniem soboty była



wspólna zabawa uczestników na koncercie. Zagrały kapele Incydent, Made in Warsaw i Dziady z Laską. W niedzielę impreza się zakończyła i motocykliści udali się do domów.

– *Chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować Urzędowi Gminy*

w Cieszkowie, wójtowi Ignacemu Miecznikowskiemu, mieszkańcom za pomoc przy organizacji zlotu i udzielenie gościny – podsumował imprezę krotoszyński klub motocyklowy OLDTIMERS.

(FENIX)

MILICZ

Zawody nieopodal wody

25 sierpnia nad milickim zalewem zorganizowano turniej mini piłki nożnej i siatkówki plażowej. W zmaganiach brali udział uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych. Główną nagrodą był Puchar Starosty Milickiego.

W piłkę nożną grano w zespołach sześciuosobowych, natomiast rywalizacja w siatkówce toczyła się w parach. W kategorii szkół średnich zmagania przy siatce wygrał zespół Coco Jambo,

a spośród ekip z podstawówek triumfował team FC Kaszanka.

Jednak to nie o zwycięstwo chodziło w tym przedsięwzięciu. Organizatorzy – Fundacja na Rzecz Ziemi Milickiej – realizowali zadanie publiczne powiatu, na które udało się pozyskać środki zewnętrzne. Priorytetem było zapewnienie dzieciom i młodzieży rozrywki i integracji po trudach związanych z epidemią. Zmagania sportowe stanowiły zatem pretekst do aktywnego spędzenia cza-



su z rówieśnikami, przy pięknej, słonecznej pogodzie i obok malowniczego krajobrazu milickiego zalewu.

– *Ostatnie miesiące, kolejne lockdowny nie były łaskawe dla dzieci i młodzieży w całym kraju. Chciałem, by miały one okazję do integracji z rówieśnikami i do sprawdzenia się pod okiem profesjonalnych sędziów. Gdy dodamy do tego fakt, że każdy uczestnik miał zapewniony smaczny poczęstunek, to zapewne druga edycja Turnieju o Puchar Starosty Milickiego będzie jeszcze bardziej udana – podsumowuje Daniel Misiak, główny organizator.*

(MS)

Uwaga, kierowcy! Zmiana organizacji ruchu w centrum Milicza

3 września ul. Wrocławska w Miliczu stała się drogą jednokierunkową. Oznacza to, że - poruszając się samochodem - można przejechać tylko w kierunku rynku. Część zmian dotyczy również rowerzystów.

Obszar milickiego rynku został włączony do Strefy Zamieszkania. Zatem prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów wynosi tam do 20 km/h. Zmiana ma służyć poprawie bezpieczeństwa mieszkańców, klientów sklepów i placówek umiejscowionych w tej lokalizacji oraz wszystkim pozostałym użytkownikom centrum miasta.

Zmiany organizacji ruchu dotyczą także rowerzystów poruszających się w obrębie rynku oraz ulicy Wrocławskiej. Jadąc w kierunku rynku, rowerzyści poruszają się wraz z pojazdami jednokierunkową ul. Wrocławską. Następnie rowerzysta może wjechać zarówno w ul. Garncarską i kontynuować jazdę jezdnią lub wjechać w ul. Lwowską, która będzie wyłączona dla ruchu samochodowego. Na drugim pasie jezdni ul. Wrocławskiej wyznaczony zostanie pas, który będzie pełnić funkcję kontraruchu, czyli pasa dla rowerzystów powracających z rynku i poruszających się „pod prąd”.

(FENIX)

!
!

03.09.2021 r.
ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU
W OBRĘBIE RYNKU i ul. WROCŁAWSKIEJ

W RYNKU OBOWIĄZUJE ZNAK
STREFA ZAMIESZKANIA

OZNACZENIE

mogą poruszać się samochody oraz rowery

droga przeznaczona dla rowerów

POD NASZYM PATRONATEM

Zapraszamy na Bieg Karpią!



Wielkimi krokami zbliża się impreza poświęcona aktywnemu wypoczynkowi w Dolinie Baryczy. Już w niedzielę, 12 września, odbędzie się IX edycja Biegu Karpią. Do udziału i kibicowania zapraszają organizatorzy – Urząd Miejski w Miliczu, Stowarzyszenie Partnerstwo dla Doliny Baryczy oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Trasa zawodów wiodła będzie ulicami miasta. Biegacze wykonają dwie pętle po 5 km, a na pokonanie dystansu wyznaczono limit 1,5 h. Start i meta wyścigu będą zlokalizowane przy Kapieliśku Karłów, na ul. Poprzecznej 13b w Miliczu. Pod tym samym adresem znajdzie się biuro zawodów, czynne w dniu imprezy od 7.30 do 9.30.

Istnieją dwie formy zapisów. Pierwsza – poprzez portal UltimaSport – możliwa do 8 września włącznie, z opłatą startową 40 zł na konto bankowe. Po tym terminie zapisy będą dostępne – tylko

do zapewnienia wolnych miejsc, których limit określono na 150 osób (decyduje kolejność zgłoszeń) – w biurze zawodów, w dniu biegu, uiszczając opłatę 60 zł gotówką.

Dla biegaczy przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe i pieniężne. Te będą przyznawane w klasyfikacji open i kategoriach wiekowych, z podziałem na płeć. Oprócz tego wyróżnieni zostaną najstarszy uczestnik i uczestniczka oraz najlepszy miliczaniec i miliczanka (minimum 5 lat zameldowania na terenie powiatu). Warunkiem koniecznym wzięcia udziału w biegu jest ukończenie 16. roku życia. Dla dzieci młodszych przewidziano wydarzenie dodatkowe – Bieg Karpią, gdzie do pokonania będzie zdecydowanie mniejszy dystans – 400 m. Wyścig dla najmłodszych będzie bezpłatny, bez zapisów online, a każdy jego uczestnik otrzyma upominek. Serdecznie zachęcamy do udziału w tym wydarzeniu.

(MS)

PIŁKA NOŻNA

Twierdza w Sułowie nadal niezdobyta

W niedzielę Barycz Sułów odniosła ważne zwycięstwo na własnym terenie w meczu derbowym z Polonią Trzebnica. Nie zabrakło zwrotów akcji i nerwów do ostatnich minut.

Sułowianie atakowali od samego początku. Już w pierwszych dziesięciu minutach wypracowali sobie kilka groźnych sytuacji, a jedna z nich zakończyła się obiciem poprzeczki. Napór gospodarzy rósł, a rywale wydawali się lekko zagubieni.



W 29. minucie po akcji z prawego skrzydła Piotr Możdżech dograł do nadbiegającego Macieja Bachty, który kąśliwym strzałem nie dał szans bramkarzowi Polonii.

Pięć minut później była okazja na bliźniacze trafienie po ataku drugą stroną boiska, lecz tym razem futbolówka poszybowała nad bramką. Mimo kolejnych ataków gospodarzy wynik przed przerwą już się nie zmienił.

(MS)

BARYCZ SUŁÓW
– POLONIA TRZEBNICA 2:1 (1:0)

BRAMKI:

1:0 – Maciej Bachta (29)

1:1 – Grzegorz Mazurek (68)

2:1 – Adrian Puchała (74)

BARYCZ: Koczorowski – Niedbała, Stachowski, Jasiński (85' Walkus), Możdżech, Bachta (70' Serweta), Skórnica, Wójcik, Bąk (60' Pasternak), Puchała (80' Kazanecki), Kierat

ZAPASY

Druga przygoda na igrzyskach

Radosław Horbik to specjalista stylu wolnego w zapasach. Dobre występy zaliczał zarówno w rywalizacji krajowej, jak i międzynarodowej. Choć karierę zakończył lata temu, nie rozstał się z ulubionym sportem. Najlepszym tego dowodem był wyjazd na Igrzyska Olimpijskie w Tokio w roli trenera Roksany Zasiny.

Miliczaniec przygodę z zapasami rozpoczął jako dziesięciolatek. Przez kolejnych 21 lat toczył zmagania na macie. W karierze zaliczył wiele świetnych pojedynków, zostając trzykrotnym mistrzem Polski w kategorii do 84 kg w latach 2005-2007, co poprzedził wicemistrzostwem w 2004 roku. Trzykrotnie uczestniczył w mistrzostwach świata, w tej samej kategorii, z najlepszym wynikiem w 2005, kiedy zajął piątą lokatę. Na mistrzostwach Europy wystąpił aż sześciokrotnie, w różnych kategoriach – począwszy od 68 kg, poprzez 76 oraz 74, a kończąc na 84. Również w tym przypadku najlepszy okazał się rok 2005, kiedy to był ósmy. Prócz tego, ponownie w kategorii 84 kg w stylu wolnym, zdobył srebro w Hajdarabadzie na igrzyskach wojskowych w 2007 oraz dwukrotnie brąz na mistrzostwach świata wojskowych – w 2005 w Wilnie i trzy lata później w Splicie. W pożegnalnym roku swojej kariery wystąpił na najważniejszej imprezie, zajmując 16. miejsce na igrzyskach w Pekinie 2008.

Mimo dobrych osiągnięć miliczaniec odczuwa pewien niedosyt. – Uważam, że gdybym parę rzeczy zrobił inaczej, to troszeczkę dalej bym za-



FOT. Gmina Milicz w powiecie milickim

szedł – podkreśla R. Horbik. To pokazuje jego naturalną chęć rywalizacji, ale też świadomość tego, ile lat ciężkiej pracy poświęcił na treningi. – *Doceniam każdy sport. Żeby coś osiągnąć trzeba włożyć naprawdę wiele pracy i pasji. To nie jest dla każdego, bo nie każdy lubi rywalizację. Ja lubiłem rywalizować, walczyć, sprawdzać się* – dopowiada.

Po zakończeniu kariery zawodniczej niemal natychmiast, bo w 2009, został trenerem w Grunwaldzie Poznań. Ten etap przygody z zapasami uważa za nieco trudniejszy. – *W roli zawodnika było w jakimś sensie łatwiej, gdyż koncentrowałem się tylko na sobie. W tej chwili trzeba skupić się na trenowanym zawodniku, współpracować i umieć się dogadać* – ocenia miliczaniec.

Zdolności szkoleniowe również zaprowadziły go na wielką imprezę. W tym roku pojechał na igrzyska olimpijskie do Tokio w roli sparingpartnera Roksany Zasiny. Z reprezentantką Polski trenuje od dwóch lat, jako trener

Po zmianie stron akcje miejscowych jakby straciły na impet. Z kolei goście wykorzystali uśpioną czujność defensorów Baryczy. W 68. minucie Grzegorz Mazurek otrzymał piłkę z lewego skrzydła i umieścił ją w siatce tuż przy bliższym słupku. Tym samym mecz niejako zaczął się na nowo.

Wynik remisowy nie utrzymał się długo, bo już sześć minut później Barycz znów wyszła na prowadzenie. Golkiper Polonii popełnił ogromny błąd, nie opanowawszy piłki, w efekcie czego ta zmierzała prosto w światło bramki. W pogoni za nią ruszył Adrian Puchała i – wygrywając pojedynek biegowy z bramkarzem – wpisał się na listę strzelców.

Przyjezdni rzucili się do ataków, by wywalczyć choćby punkt. Robili, co mogli, lecz ostatecznie sułowianie zdołali utrzymać skromne prowadzenie do końcowego gwizdka, dzięki czemu przesunęli się na pozycję wicelidera w tabeli IV ligi.

(MS)

12.IX MILICZ 2021
KAPIELIŚKO KARŁÓW
ul. Poprzeczna 13b

**START BIEGU
NA DYSTANSIE 10 KM
GODZ. 10:00**

BIEG KARPIA

**DLA DZIECI
"Bieg KARPIKA"
z NIESPODZIANKĄ**

BIURO ZAWODÓW
tel. 516 048 988
email: osirmilicz@onet.eu
czynne w dniu imprezy
od godz. 7:30 do 9:30

ULTIMASPORT
PROFESJONALNY POMIAR CZASU

ZAPISY ONLINE
https://ultimasport.pl/zapisy
oraz
www.osirmilicz.pl

OSIR Milicz GMINA MILICZ